

Sygnatura akt I C 1541/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 8 kwietnia 2021 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Wojnowski

Protokolant: Marianna Wójcik

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2021 r., w Szczecinie

na posiedzeniu jawnym – rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S.

przeciwko T. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego T. S. na rzecz powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S. kwotę 250 zł (dwustu pięćdziesięciu złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 7 marca 2019 roku, do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1592,32 zł (tysiąca pięciuset dziewięćdziesięciu dwóch złotych trzydziestu dwóch groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o. o. sp. k. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego T. S. kwoty 5 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z tytułu kary umownej wynikającej z łączącego strony stosunku prawnego w postaci umowy zlecenia.

Nakazem zapłaty orzeczono zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie.

Strona pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając nakaz zapłaty w całości, wnosząc jednocześnie o wydanie postanowienia stwierdzającego utratę mocy zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i o zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty pozwany podniósł, iż strony łączył stosunek prawny w postaci umowy o pracę. Pozwany wskazał, iż wbrew nazewnictwu oraz zastrzeżeniom w treści umowy, iż do łączącego strony stosunku prawnego nie mają zastosowania przepisy ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy z samej treści wynika, iż zawarta umowa była umową o pracę.

Pismem procesowym z dnia 2 marca 2020 r. strona powodowa podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 10 grudnia 2015 r. strony zawarły umowę zlecenia Nr (...) (...) przedmiotem, której było świadczenie przez pozwanego na rzecz powódki doraźnych usług polegających na wykonywaniu czynności związanych z ochroną miejsc (obszarów, obiektów) mu podległych. Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia w wysokości 7 zł netto na godzinę. W umowie zastrzeżono, iż w przypadku rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym z powodu porzucenia pracy, pozwany zapłaci powodowi karę umowną w wysokości 5 000 zł.

Dowód: - umowa zlecenia z dnia 10 grudnia 2015 r. k. 11;

W dniu 04 stycznia 2016 r. pozwany nie stawiał się w wyznaczonym przez powódkę miejscu celem wykonania zlecenia. Pozwany nie uprzedził powódki o braku stawiennictwa, przyczynach, a także nie wskazał innej osoby, która mogłaby zastąpić go w wykonaniu zlecenia. Pracownik powódki próbował kontaktować się z pozwanym jednakże bezskutecznie.

Dowód: - Wniosek o wypowiedzenie umowy zlecenia k.13;

-zeznania świadka F. T. k.139- 140;

Pismem z dnia 04 stycznia 2016 r. strona powodowa złożyła pozwanemu wypowiedzenie umowy zlecenia w trybie natychmiastowym. W uzasadnieniu wskazano, iż umowa została wypowiedziana w związku z niewykonaniem przez pozwanego umowy w wyniku zaprzestania wykonywania wynikających z umowy obowiązków. Przedmiotowe pismo zostało skierowane na podany w umowie adres do korespondencji jednakże wróciło do powoda z adnotacją „nie podjęto w terminie”. W tym samym dniu powódka wystosowała do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty kary umownej w wysokości 5 000 zł. Przedsądowe wezwanie do zapłaty również wróciło do powódki z adnotacją „nie podjęto w terminie”.

Dowód: - Wypowiedzenie umowy z dnia 04 stycznia 2016 r. wraz z potwierdzeniem odbioru k. 14-15;

- Przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 04 stycznia 2016 r. wraz z potwierdzeniem odbioru k. 16-17;

Sąd, zważył co następuje.

Powództwo zasługiwało w części na uwzględnienie.

Powódka (...) sp. z o. o. sp. k. dochodziła niniejszym postępowaniem zapłaty od pozwanego T. S. kwoty 5 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem kary umownej wynikającej z umowy zlecenia.

Pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, że strony łączył stosunek prawny lecz jaki był to rodzaj stosunku prawnego, a w konsekwencji czy zasadne było naliczenie kary umownej. Obrona pozwanego w niniejszym postępowaniu sprowadziła się do zarzutu, iż łączący strony stosunek prawny jest umową o pracę w skutek czego zastrzeżenie kary umownej ulega pewnym ograniczeniom. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy przewiduje możliwość stosowania kary pieniężnej jednakże tylko i wyłącznie w ściśle określonych przypadkach, do których nie należy brak stawiennictwa w pracy. Wskazać należy, iż sama nazwa umowy nie przesądza o charakterze stosunku prawnego, a wręcz przeciwnie nie jest obligatoryjnym elementem, wynika to z faktu, iż o charakterze i typie danej umowy decydują jej treść cel oraz zgodny zamiar stron. Z uwagi na doraźny charakter umowy, sposób rozliczenia wynagrodzenia, a także zgodny zamiar stron wyrażony wprost w treści łącząca strony umowę należało sklasyfikować jako umowę zlecenie, poza tym pozwany uchylił się od złożenia zeznań, przy pomocy których można by poczynić ustalenia w kierunku takim, że strony łączyła umowa o pracę. Podkreślić trzeba, że w niektórych sytuacjach korzystanie z cywilnoprawnego stosunku prawnego stanowi tzw. elastyczne podejście do wykonywania określonych czynności o cechach odpowiadających stosunkowi pracy, lecz nim nie jest.

Pozwany nie wykazał, żeby strony łączyła inna umowa niż zlecenie, nie został także przesłuchany jako strona, ponieważ uchylił się od złożenia zeznań, a z przesłuchania świadka wynikało, że strony umówiły się na wykonywanie zlecenia.

Podstawą prawną powództwa była treść art. 484 § 1 k.c. zgodnie, z którym w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Łączący strony stosunek prawny przewidywał karę umowną w przypadku porzucenia, które należy rozumieć jako nagłe, nieprzewidziane i stale zaprzestanie wykonywania zleconych czynności, bez usprawiedliwienia. Bezsprawnie w przedmiotowej sprawie doszło do porzucenia, a tym samym zasadne było obciążenie pozwanego karą umowną. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na art. 484 § 2 jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej, to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Przytoczony przepis przewiduje możliwość miarkowania wysokości kary umownej przy spełnieniu jednej z dwóch przesłanek tj. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Zgodnie z przyjętym w doktrynie oraz orzecznictwie stanowiskiem kara umowna należy się bez względu na wysokość poniesionej szkody co nie oznacza, że kara należy się "niezależnie od poniesienia szkody". Stosunek wysokości zastrzeżonej kary umownej do wysokości szkody doznanej przez wierzyciela jest w konsekwencji uznawany za zasadnicze kryterium miarkowania (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 lipca 2020 r. sygn. akt I AGa 104/19.) Przepis art. 484 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Przez instytucję sądowego miarkowania (obniżenia) kary umownej ustawodawca dąży do zapewnienia dłużnikowi ochrony przed nadmiernie dotkliwymi skutkami, które mogą powstać po jego stronie w razie wadliwej oceny ryzyka mogącej wynikać z okoliczności danego wypadku i przywrócenia w tym zakresie słuszności kontraktowej (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 lipca 2020 r. sygn. akt I ACa 873/19). Zastrzeżenie kary umownej nie powinno prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela, zaś przewidziane w art. 484 § 2 k.c. miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary umownej, a godnym ochrony interesem wierzyciela. Kara umowna może przy tym być rażąco wygórowana w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. już w momencie jej zastrzegania albo stać się rażąco wygórowaną w następstwie późniejszych okoliczności, do których zalicza się fakt, że szkoda wierzyciela jest znikoma (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 marca 2020 r. V AGa 117/19).

Przenosząc powyższe na grunt niniejsze sprawy wskazać należy, iż bezspornie powód jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą ma zdecydowanie silniejszą pozycję ekonomiczną, to powód kształtował przedmiotowy stosunek prawny, od niego pochodził wzorzec umowy, a co za tym idzie ustalał wysokość kary umownej. Powód określił karę umowną w wysokości 5 000 zł przy ustaleniu wynagrodzenia zleceniobiorcy w wysokości 7 zł netto na godzinę. Pozwany aby uiścić przedmiotową karę umowną musiałby wykonywać zlecenie bez wynagrodzenia przez ponad 89 dni, przy założeniu, że tzw. dniówka to 8 godzin pracy. Z uwagi na brak stawiennictwa pozwanego powód zobowiązany był do niezwłocznego znalezienia zastępstwa jednakże bezspornie znalezienie zastępstwa nie trwa 89 dni. Z zebranego materiału dowodowego wynika, iż znalezienie zastępstwa nie wymagało żadnych dodatkowych nakładów finansowych ponieważ pozwanego zastępowali innymi zleceniobiorcy (pracownicy) powódki. Kara umowna zastrzeżona w łączącym strony stosunku prawnym była rażąco wygórowana w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. już w momencie jej zastrzegania, a tym bardziej należy ją uznać za rażąco wygórowaną w następstwie późniejszych okoliczności, do których zalicza się fakt, że szkoda powódki jest znikoma. Mając na uwadze powyższe argumenty, a także przyjęte w doktrynie i orzecznictwie przesłanki miarkowania kary umownej Sąd uznał, iż ustalona kara umowna jest znacznie wygórowana, a konsekwencji niezbędne jest jej obniżenie. Biorąc pod rozwagę całokształt zebranego materiału dowodowego i wniosków powstałych w konsekwencji ich badania Sąd uznał, iż pozwany pozostaje zobowiązany do zapłaty na rzecz powódki kary umownej w wysokości 250 zł, co odpowiada 5% pierwotnie zastrzeżonej kary umownej, a jest sumą adekwatną do możliwości opłacenia dodatkowych godzin innych zleceniobiorców i „trudu organizacyjnego” w zastępstwie pozwanego.

Orzeczenie o odsetkach ustawowych za opóźnienie zapadło w oparciu o treści przepisu art. 481 § 1 k.c. W związku z nieprawidłowością doręczeń dla pozwanego, wezwanie do zapłaty skutecznie zostało doręczone razem z pozwem (6 marca 2019 roku), więc w opóźnieniu z zapłatą kary umownej pozwany pozostawał od dnia następnego tj. od dnia 7 marca 2019 roku, a nie od dnia wniesienia pozwu.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie I i II wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na zasadzie wynikającej z 98 § 1 k.c. w zw. z art. 100 k.p.c. – stosunkowe rozliczenie kosztów procesu w odniesieniu do jakim powód/pozwany wygrali niniejsza sprawę. Z uwagi na fakt, iż powództwo powoda zostało uwzględnione w niewielkim zakresie kosztami procesu została w całości obciążona strona powodowa, przy czym uwzględniono także wniosek pełnomocnika pozwanego zwrotu kosztów dojazdu do sądu na posiedzenie, wynagrodzenie i zwrot kosztu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

2021-04-26